

Sz. P. Jacek Jaškowiak,
plac Kolegiacki 17,
61-841, Poznań

Szanowny Panie Prezydencie,

Działam w imieniu Łuczniczego Klubu Sportowego "Surma" w Poznaniu, który od ponad 60 lat szkoli zawodników, w tym członków kadry narodowej oraz opiekuje się amatorami łucznictwa sportowego na torach łuczniczych zlokalizowanych w północnej części Parku Kasprowicza - u zbiegu ulic Reymonta i Wyspiańskiego. W październiku 2017r. Zarząd Klubu otrzymał informację o potrzebie przeprowadzki naszego klubu z użytkowanego terenu z powodu planowanej inwestycji - parkingu, mającego funkcjonować na potrzeby Hali Widowiskowej "Arena". Chciałbym zaznaczyć, że rozumiem potrzebę budowy takiego obiektu, jednakże zupełnie nie zgadzam się, z twierdzeniem że jest to optymalna lokalizacja dla tego parkingu. Spieszę wytłumaczyć dlaczego.

W ciągu roku 2018 Zarząd Klubu wielokrotnie prosił Pana Prezydenta o interwencję w naszej sprawie - zarówno osobiście jak i za pośrednictwem odpowiednich ku temu urzędników. Niestety kilkukrotne zapewnienia o przygotowaniu odpowiednich oraz spełniających normy torów łuczniczych w innej lokalizacji nadal nie mają pokrycia w rzeczywistości. Na obecnie funkcjonującym obiekcie trenują nie tylko amatorzy, ale również wielokrotni medaliści Mistrzostw Polski i Świata, uczestnicy cyklu Pucharu Świata oraz stypendyści Urzędu Miasta. Nie wierzę, aby Miasto celowo zaplanowało wspierać stypendialnie zawodników, aby w sezonie 2019 zderzyć się z sytuacją, w której Ci nie będą mieli gdzie trenować?

Poza środkami, które Miasto planuje przeznaczyć w przyszłym roku na działalność Klubu - w tym miejscu myślę o środkach w ramach MCS z Departamentu Sportu oraz o w/w stypendiach - myślę, że warto zwrócić uwagę na poczynione już dotychczas inwestycje. Tylko ostatnia, gruntowna rewitalizacja torów i budynków użytkowanych przez ŁKS Surma pochłonęła 450 tys. zł. Nie sposób policzyć ile pracy i pieniędzy kosztowała budowa oraz utrzymanie torów od 1957 roku do dziś. Chciałbym w związku z powyższym zapytać czy Miasto bierze pod uwagę poczynione wcześniej przez siebie inwestycje oraz jak zamierza je sobie i Klubowi zrekomensować?

Abstrahując od kwestii finansowania, chciałbym zapytać jak Miasto planuje organizację dużych wydarzeń sportowych jak Uniwersjada czy Igrzyska Młodzieżowe, skoro zamierza jeden z wymiarowych i doskonale przygotowanych do obsługi takiej imprezy obiektów zamienić w parking? Pragnę wiedzieć co zakłada miejska strategia rozwoju w kwestii organizacji międzynarodowych i interdyscyplinarnych imprez sportowych oraz przygotowania do takich ?

Oprócz kwestii stricte sportowych, na które już wielokrotnie zwracałem uwagę podczas spotkań z urzędnikami Ratusza w roku bieżącym - chciałbym poruszyć kwestię ochrony zieleni, którą Poznań tak bardzo się szczyci. Proszę mi powiedzieć dlaczego planuje się wycinkę kilkudziesięciu, a w perspektywie wszystkich inwestycji planowanych w parku Kasprowicza - kilkuset drzew? Chciałbym również wiedzieć dlaczego zakłada się biologiczną degradację ponad hektara zieleni dostępnej dla mieszkańców? Wśród używanych często haseł promocyjnych: "Poznań - eko miasto" czy popularniejsze ostatnio "Poznań - kierunek Europa", takie rozwiązanie zwyczajnie nie pasuje. W tym kontekście chciałbym również zapytać o stosowanie w praktyce dumnie wiszącej w hallu UM "Karty Różnorodności". Jednym z wpisanych i podpisanych przez Pana Prezydenta punktów w/w dokumencie gwarantuje ochronę mniejszości. Będąc w tym przypadku przedstawicielem takowej - proszę o wskazanie możliwości i form ochrony przed nieuniknionym dziś zniszczeniem naszych torów.

Kolejną palącą wręcz kwestią jest nieznaną stan własności gruntów na którym obecnie funkcjonuje Klub. Przez wiele lat była to działka miejska, zarządzana przez POSiR. Zarząd Klubu wie, iż w/w działka może zostać wniesiona aportem do majątku MTP, które to zarządzają terenem od stycznia br. Działania takie budzą obawy nie tylko Zarządu, ale również informowanych o takim fakcie mieszkańców okolicy. Wśród komentarzy najczęściej słyszę, że tego typu zmiany własności ułatwią później sprzedaż miejskich gruntów w ręce prywatne. Proszę mi wyjaśnić czy w/w wniesienie działki w majątek spółki MTP doszedł już do skutku, czy zaniechano tych planów? Chciałbym również wiedzieć jaki jest cel pozbycia się tak drogiej działki przez Miasto na rzecz innej spółki, której szybkiej prywatyzacji nie można wykluczyć?

Skoro mowa o woli społecznej i konsultacjach z mieszkańcami okolicy nt. zamierzonych inwestycji chciałbym dowiedzieć się jakie konsultacje zostały przeprowadzone i czy ich wynik był pozytywny. Pytając wprost - czy mieszkańcy Łazarza i okolic poparli planowaną budowę parkingu? W ciągu prowadzonej od początku września ankiety Zarządowi Klubu udało się dotrzeć do kilkuset osób, które są takim zamysłem - degradacji części parku oraz zmienianiu terenów sportowo-rekreacyjnych w parking - są absolutnie przeciwni. W tym miejscu warto zwrócić uwagę również na dwa istotne elementy, które jeszcze wzmacniają wyżej przytoczony argument. Mianowicie - Zarząd Klubu dysponuje niewielkimi siłami i środkami, stąd niewielki - jakby mogło się wydawać - odzew. Co więcej "Surma" dotychczas notuje stuprocentowe poparcie dla sprawy, co również wydaje się być wynikiem bardzo znaczącym.

Prócz kwestii zabrania mieszkańcom możliwości wstępu do sporej części parku dochodzi również kwestia rozładowania ruchu ulicznego. Na skrzyżowaniu Reymonta i Wyspiańskiego w godzinach szczytu komunikacyjnego jest on już mocno natężony. Warto dodać iż w sąsiedztwie - w Grunwaldzie planowana jest rozbudowa szpitala im Przybyszewskiego oraz budowa parkingu dla placówki. Chciałbym dowiedzieć się w jaki sposób władze planują radzić sobie z ogromnym wzrostem natężenia ruchu w tym miejscu,

korkowaniem dróg dojazdowych potrzebnych m.in. ambulansom dojeżdżającym do w/w szpitala oraz wzrastającą emisją spalin?

Na koniec, choć to kwestia niemniej ważna, chciałbym zapytać o poszanowanie dla historii i zabytków miasta Poznania. Abstrahując od faktu iż Klub jest starszy niż HW "Arena", teren na którym działa "Surma" jest objęty pełną ochroną konserwatora zabytków. Chciałbym wiedzieć jak władze mają zamiar umotywić nieodwracalne zniszczenie chronionego obszaru w zamian za budowę w tym miejscu wielopoziomowego parkingu?

Podsumowując. Panie Prezydencie, rozumiem jak ważny jest rozwój miasta i dalsze jego doinwestowanie. Jednakże wierzę, że dążenie do celów ekonomiczno-transportowych kosztem utytułowanych sportowców, zieleni i zabytków miasta jest co najmniej niewłaściwym rozwiązaniem. Biorąc pod uwagę niedawno znaleziony kompromis w sprawie budowy wcześniej wspomnianego szpitala na Grunwaldzie - wierzę, że i w naszej sprawie kompromis jest nadal osiągalny.

Z uwagi na powyższe okoliczności zwracam się z prośbą o podjęcie rozmów z władzami Klubu i realnych działań zmierzających do zapewnienia miejskiemu klubowi perspektyw do dalszego funkcjonowania.

Z. wvrazami szacunku,

członek Zarządu ŁKS Surma Poznań